

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:

Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),
Przegląd Tygodniowy (Ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółka z o.o.

Adres redakcji i administracji

Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21. Tel. 61 i 64.

Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie.

Nr. 290.

Leszno, niedziela dnia 15 grudnia 1929 r.

Rok X.

O godności kapłańskiej.

25-letni jubileusz kapłański, jaki obchodzą w tych dniach niektórzy kapłani naszego obwodu pogranicznego, nasuwa myśl zastanowienia się nad wielką godnością kapłańską.

Nasamprzód uprzytomnić sobie należy, że jedynym Arcykapłanem Nowego Testamentu jest sam Pan Jezus. On złożył największą ofiarę, godną wielkości Boga, na krzyżu, jako Zbawiciel świata. Świecenie swoje kapłańskie, jeśli tak można się wyrazić, odebrał w chwili, kiedy nikt nie był Boga, ale tylko Bóstwo złączyło się z człowieczeństwem Jego, t. j. w chwili wcielenia. Kapłaństwo Jego trwało też bardzo na wielki, według słów, zawartych w psalmie 100: „Te jesteś kapłanem na wieki, wedle porządku Melchizedeka.”

Jakkolwiek więc Chrystus jest w najściślejszym znaczeniu jedynym kapłanem Nowego Testamentu, to jednak, wstępując do nieba, zostawił na ziemi swoich kapłanów. Cała godność tych kapłanów ziemskich tkwi, ogólnie biorąc, właśnie w tej okoliczności, że są oni zastępcami P. Jezusa. „Kapłani” zowią się wikariuszami Jezusa Chrystusa, mówi św. Augustyn, ponieważ zastępują jego miejsce na ziemi”. Święty Klemens wyraża się nawet tak: „Kapłan jest Bogiem na ziemi”.

W szczególności zaś wysoka godność kapłańska tłumaczy się już tem, że kapłan do swego urzędu potrzebuje specjalnego powołania od Boga. Do każdego urzędu, rzetelności powołania jest również jakiś rodzaj, jakaś ochota, i powiedzieć należy, że sam Pan Bóg porządkował poszczególnych ludzi nie na jakimś miarce, ale każdego na jego właściwym stanowisku. I każdemu dał zamieszkanie naturalne do tego, a nie innego stanu. Jeżeli powołanie jest potrzebne do każdego zawodu, niezbędne ono jest szczególnie do stanu duchownego. Znamy są szczegóły, jak Pan Jezus powoływał swych apostołów: wprost im powiedział: „Chodź za mną!” Mógł P. Jezus dać im odezwać później w te słowa: „Nie wyscie mnie obrazić, ale ja was obrałem”. Szaleł pod wpływem łaski Bożej nawraca się na Pawła. Wyrażnie też mówi Duch św.: „Odluźcie mi Szawla i Barnabasz a ku sprawie, do której ich wziąłem”.

Jak było dawniej za czasów P. Jezusa i w pierwszych czasach chrześcijaństwa, tak i później zawsze Kościół św. domagał się specjalnego powołania na kapłaństwo. Sobór Trydencki oświadczył: „Ktokolwiek śmie wchodzić na urząd kapłański bez powołania, jest uważany przez Kościół nie za sługę, lecz za złodzieja.” (Trid. ses. 25, c. 4).

Bóg powołuje tylko w wyjątkowych wypadkach, w sposób nagły, jak n. p. św. Ignacego Loyolę, albo św. Franciszka Borgiasz. Zazwyczaj Bóg powołuje się drogą naturalną, wlewając powoli w miarę współpracy człowieka z łaską Bożą, coraz większe zamieszkanie do świętości i obrządków kapłańskich. Młodzieniec czuje rozkosz w modlitwie, lubuje się w częstej Komunii św., pociągają go słyszane kazania, tak, że na cichej modlitwie przed Tabernakulum słyszy poprosu wyraźny głos Mistra: „Pójdź za mną!” I cóż Jezus wtedy obiecuje? Nie korzyści materialne, ani zaszczyty, ale domaga się umartwienia, poświęcenia, daje koronę ciemnową, ale z nią razem zwycięstwo wewnętrzne.

Powołanie więc nie jest darem wystyżonym sobie własną pracą, bez zastęgi osobistej, ale darem danym przez Boga, którym chce wyróżnić swego wybranego młodzieńca z pośród tysięcy innych.

Właśnie powołanie kapłańskie, już ono samo, świadczy o wielkiej godności kapłana.

Przy święceniach kapłańskich otrzymuje nieoprzęty byt na duszy znamie niezatarte tego wysokiego urzędu. Odtąd staje się on oficerem wysokości w armii Chrystusowej. I choćby kapłan niegodnie miał spełniać swoje obowiązki, jednak nigdy nie traci tej rangi oficerskiej w armii Chrystusowej. Również ten znak wyciągnięty na jego osobistość podnosi godność kapłaństwa.

Jeżeli Bóg specjalnie powołuje kapłana, czyni to dlatego, że kapłan ma wyznaczać specjalne też zadania. Wmiesza jest misja, której kapłan ma dopełnić na ziemi.

Odgrywa on rolę pośrednika między niebem, a ziemią. Wszystko, co się wznosi ze ziemi do nieba,

przechodzi przez jego ręce. Chce człowiek chwalić Boga, chce podziękować Mu za łaski, wyprosić sobie nowe łaski, nie może tego skutecznie uczynić, jak przez urzędowego zastępcę, swojego kapłana, który się modli, składa ofiary za swój lud. Tak samo znowu łaski wszystkie z nieba przechodzą na ludzi przez ręce kapłana, czy to łaska odpuszczenia grzechów, czy łaska uświęcająca, czy dary Ducha św., czy jakiegokolwiek innego dobrodziejstwa. „Kapłani bowiem są szafarzami łask Bożych, jak mówi św. Ignacy. Godność więc kapłana wynika z tego stanowiska pośredniego między Bogiem a ludzkością.

Aby kapłan godnie mógł wypełnić swoją misję, Bóg udzielił mu specjalnej władzy w dziedzinie uświęcania dusz i nauczania ludzi. Któż jest bowiem mocnym odpuszczeniem grzechów, któż może sprawować ofiary Mszy św., któż może chorego zaopatrzyć na drodze wieczności? Tylko kapłan, udzielający Sakramentów św. Któż z ludzi zdolien jest zbliżyć człowieka do Boga i złączyć go z Nim jaknajściślej? Tylko kapłan, podający Komunię świętą.

Również kiedy kapłan występuje jako nauczyciel, czy to na kazalnicy, albo w konfesjonale, czy na lekcjach katechizmu, czy też przy jakiegokolwiek innej sposobności, czyni to, nie z ramienia jakiegoś człowieka, choćby monarchy, ani władzy świeckiej, ale z mocy samego Boga. Stwórca odezwał się już do proroka Starego Testamentu w te słowa: „Otom dał słowa moje w usta twoje. Otom cie dziś postanowił nad królestwem, abyś wyrwał i kaził i budował i sadził (Jer. I, 9, 1.) A w Nowym Testamencie P. Jezus nadał władzę nauczania w tych słowach: „Idąc tedy, nauczajcie wszystkie narody” (Mat. 28, 19).

O godności kapłańskiej napisali wielkie dzieła naukowe, rozniesi święci, jak Ambroży, jak Augustyn, jak Alfons z Liguori. Ale już z tych krótkich powyższych wywodów, można się przekonać o wielkości kapłańskiej.

Byli ludzie, którzy tak wysoko cenili tę godność, że uważali się za niegodnych przyjąć ten wielki urząd. Święty Cyprjan, dowiedziawszy się o mającym nastąpić swojemu wyświęceniu, skrył się z pokorą; święty Ambroży długo się temu opierał; święty Efreim udawał nawet pomieszanie zmysłów; święty Franciszek z Asyżu z pokory, został przez całe życie tylko diakonem.

Zagłębiając się we wielkiej godności kapłana, wierny niech wydmieje dwa wnioski. Najpierw należy cenić wysoko jego godność. Świętością Marii Ognacense, dla wysokiej godności kapłanów, chwaliła ziemię, na której spoczywały ich stony. Święty Franciszek z Asyżu opowiada, że gdyby widział anioła i kapłana, choć grzesznego, przystąpiłby najpierw do kapłana, dla jego wysokiej władzy, i dopiero po całowaniu jego ręki, Cesarz Konstantyn na Soborze nicejskim chciał zajmować ostatnie miejsce, poza wszystkimi kapłanami, i to na krześle mniej wzniesionem od innych, a natto usiadł dopiero za ich pozwoleniem. Cienią kapłanów nie tylko dla ich władzy, ale równocześnie ze względu na to, że są oni największymi dobroczyńcami dusz ludzkich.

Drugi wniosek to ten, by nie zaprzestać modlitwy za swych kapłanów. Wszakże oni noszą wysoką swoją godność w kruchem ciele, ślad należy ich wspierać w czynnościach ich ciężkich gorącej modlitwy. Prosić trzeba Boga o ich zdrowie, o błogosławieństwo Boże w ich pracach, o wytrwanie w dobrem, o przeżycie się podłością swoją, o to, aby oni na każdym kroku byli „ja” słońca, ja światłości świata” (Mat. V, 13, 14).

X. Dr. Wł. Gólikowski — Leszno.

Jubilatom — Kapłanom, Patriotom — cześć!

Srebrne Gody Kapłaństwa, służba dla chwały Boga i Ojczyzny.

W przyszłym tygodniu, we wtorek, dnia 17 bm. obchodzi liczny szereg księży i diakonów z J. E. Ks. Biskupem śląskim, Arkadiuszem Lisieckim na czele, srebrny jubileusz kapłaństwa.

Ze względu jednak na wyjazd do Katowic, na zaproszenie Ks. Biskupa będą Jubilat obchodzić swój jubileusz już w dniu jutrzejszym. Z uwagi na to, postanowiliśmy pismo nasze nie w przyszłym tygodniu, ale dzisiaj podać do wiadomości, kto i gdzie z czcigodnych Kapłanów jubileusz swój obchodzi i wyrazić im swe słowa uznania i złożyć najserdeczniejsze życzenia.

Według pospiesznie zebranych przez „Głos” informacji obchodzi jubileusz kapłaństwa:

Ks. Biskup Arkadiusz Lisiecki, wikary w Ostrowie, Sekretarz Generalny Związku Robotn. Polsk., proboszcz w Buniu, dziekan dekanatu średzkiego, kanonik metropol. w Gnieźnie.

Ks. Jan Czujewicz, ur. 1882, prob. w Czerlejnem, p. Kostrzyn od r. 1914.

Ks. Stanisław Grzęda, ur. 1882, prob. w Smilowie (pow. Chodzież), od r. 1924, przedtem prob. w Gościnie.

Ks. Józef Marciniak, ur. 1880, prob. w Czaczu (p. Smoleń) od r. 1910, przedtem wikary w Bydgoszczy, dziekan dekanatu śmigieńskiego, Asystent Gen. Unji Apostolskiej na Polskę.

Ks. Kazimierz Szezybrowski, ur. 1879, prob. w Gościnie, od r. 1924, dziekan emeryt.

Ks. Stanisław Tylewicz, ur. 1877, prob. w Siedlcu p. Kostrzyn, od r. 1917 — prymicjal miał w Lesznie.

Ks. Roman Wesołowski, ur. 1877, prob. w Krzywiniu (pow. Kościan) od r. 1925.

Ks. Wesołowski Edmund, ur. 1877, prob. w Krzywiniu (pow. Kościan) od r. 1920.

Ks. Władysław Wróblewski, ur. 1879, prob. w Wągrowcu od r. 1918.

Ks. Piotr Zagoda, ur. 1879, prob. w Czarnieku (pow. Pleszew), od r. 1915.

Ks. Franciszek Napieralski, ur. 1878, prob. w Gnieźnie par. św. Michała od r. 1921, przedtem wikary w Modrzu, Środzie, prob. Czerwonejwsi, p. Krzywiniu.

Ks. Edward Jesiek, z Poznania, ur. 1882, Radca Kurji Archidiecezjalnej, Kurator Prowincjonalny Zgromadzenia Sióstr Emilianek.

Ks. Ks. prob. Alfons Graczyński z Gościszyna, prob. Franciszek Szulski z Wielosia, prob. Franciszek Guzikowski z Rosoczy, prob. Teofil Wachowski z Siedlec, kanonik dr. Józef Patek z Poznania, kanonik Franciszek Ruciński z Poznania, dr. Kamil Kantak, prof. semin. duch. w Pińsku, prob. Józef

Rykowski z Leszkowa, ks. prob. Kazimierz Bukalski z Zagajewik, prob. Romuald Soltyś z Siedlnowa, prob. Edmund Morlokowski z Słobód, prob. Stanisław Piszczogłowa z Czeszewa, prob. Józef Bąkiewicz z Trłaga.

Szereg nazwisk, więc nie jesteśmy w stanie przytoczyć wszystkich szczegółów, dotyczących długiej i owocnej działalności Czcigodnych Jubilatów, zastrzegając sobie w miarę możliwości do tego powrócić. Uprzejmie prosimy Czytelników i Przyjaciół naszego pisma o łaskawe zasilenie redakcji odpowiednimi informacjami.

Zasadniczo to jedno podkreślić tu chcemy, iż Duchowieństwo nasze zawdzięcza tak wiele, nie tylko pod względem troski o dobro dusz naszych, ale również w kierunku obrony naszych praw narodowych oraz w dziedzinie rozwoju społecznego i gospodarczego kraju.

Te zasługi trwałe i owocne, położone w czasie niewoli i po odrodzeniu Państwa, te prace znojne, jaka na chwałę Boga i Ojczyzny nie ustaje i wciąż nowe wyniki mając w pamięci wdzięcznej i na bacznej uwadze — pozwolimy sobie imieniem wydawnictwa „Głosu” wyrazić Czcigodnym Jubilatom, Kapłanom, Patriotom i Działaczom Społecznym słowa holdu i te z głębi serca płynące życzenia, aby doczekali się Złotych Godów Kapłaństwa i aby trud ich uwieczniony był tryumfami Kościoła, oraz rozwojem po Bogu sercu nas wszystkich najbliższej i najdroższej Rzeczypospolitej.

Z ostatniej chwili.

Wspólna konferencja na Zamku.

Warszawa, 14. 12. (AW.) Krąży pogłoski, że w pierwszych dniach przyszłego tygodnia P. Prezydent zwoła wspólną konferencję przedstawicieli ugrupowań politycznych i ugrupowań sejmowych.

P. Bartel zaproszony do Belwederu.

Warszawa, 14. 12. (AW.) Wczoraj po poł. p. pułk. Beck zaprosił p. Bartla w imieniu Marszałka Piłsudskiego na dań w południe do Belwederu. Nie jest wykluczone, że p. Bartel dziś wiecz. opuszczy Warszawę.

Ruch w towarzystwach w Lesznie.

Leszno, 14. 12. Jutro w niedzielę, o godz. 8.30, zbiórka Koła wyciecz. S.M.P. w Ognisku. O godz. 4.45 po poł. wycieczka Koła w dwójce miejsc.

Leszno, 14. 12. W niedzielę, o godz. 10.45 przed poł. zebranie Koła Aktywnego Związku Polaków w Lesznie. Zgromadzenie w Lesznie.

Niektóre szczegóły sensacyjnego procesu.

W związku z procesem Christjana hr. Stolberga o ojcostwo (zapadły wyrok był już ogłoszony w „Głosie”) donoszą z Berlina o niektórych ciekawych szczegółach.

Pomimo skrupulatnych dochodzeń i całego grona rzeczoznawców nie udało się sądowi wydobyć wszystkich okoliczności, jakie towarzyszyły zabójstwu w zamku Stolbergów. W pierwszych dniach po dokonanej zbrodni członkowie rodziny zamordowanego usiłowali skierować śledztwo na zupełnie myślnie, rzucając podejrzenie na siostrę Lesną. W parę tygodni później, syn zamordowanego, 18-letni Christian, wstąpił w ogień krzyżowych pytań, przyznał się ostatecznie do zabójstwa, twierdząc jednak, że strzał śmiertelny spowodowany został przez lekkomyślne manipulowanie bronią myśliwską.

Przewód sądowy ustalił pozatem, że pożycie małżeńskie pary hrabiowskiej w ostatnich kilkunastu latach nie było bynajmniej szczęśliwe i harmonijne.

Zabity hrabia nie uznawał za życia obowiązku dotrzymywania wiary małżeńskiej, w konsekwencji czego również i hrabina obowiązków tego nie dotrzymywała. Aczkolwiek podtrzymywała ona na rozprawie sądowej twierdzenie, że nie było nienawiści pomiędzy dziećmi a ojcem, to jednak z zeznania świadków wynikało, że dzieci hrabiowskie rzeczywiście stały po stronie matki, przeciwko ojcu.

Krytycznego wieczora, po spożyciu wieszery, udała się hrabina na spoczynek, a w salonie myśliwskim pozostał jedynie 18-letni Christian z ojcem. Po upływie stosunkowo krótkiego czasu, usłyszano w palacu huk wystrzału. Gdy po chwili nadbiegła służba i członkowie rodziny, zastali starego hrabiego w pozycji półleżącej bez życia.

W okresie śledztwa stwierdzono, że hrabina spała kompromitującą listy, że puszczana wersja, jakoby któryś z zdradzonych mężów dokonał zabójstwa, wzgl. morderstwa na tle zemsty lecz wszystkie te hipotezy upadły po przyznaniu się hr. Christiana do popełnienia zabójstwa. Na skutek wyników przewodu sądowego, prokurator nie opierał już oskarżenia na zbrodni morderstwa, lecz na lekkomyślnie spowodowaniu zabójstwa. Sąd przysięgłych wobec tego skazał hr. Christiana na karę 9 miesięcy więzienia z zaliczeniem półtora miesięcznego aresztu preventywnego.

Kara śmierci za uwiedzenie.

Według doniesień „Asiocial Press” z Meksyku prezydent Meksykański Portes Gil na skutek udzielonych mu przez Zgromadzenie Narodowe pełnomocnictw opracował projekt ustawy, przewidującej karę śmierci w wypadkach zniewolenia lub uwiedzenia kobiety. M. in. ojciec ma mieć prawo zabicia zarówno uwodziciela, jak również swej córki w razie jej winy.

•• Pożar cukrowni Karlsruhe (AW). Z nieustalonej dotąd przyczyny wybuchł pożar w składzie odpadków cukrowych w Waghausel. Silny wiatr sprzyjał rozszerzaniu się ognia. Straże w sile 28 sikawek, wspólnymi siłami walczyły z żywiołem. Cukrownia zatrudniająca 1000 robotników, została zniszczona. Straty sięgają kilku milionów marek.

GEORGE GOODCHILD.

Przedruk wzbroniony.

Czarna Orchidea

Przekład autoryzowany Janiny Sujkowskiej.

44) Rozwiązał sznurek i zaczął przerzucać karty. Na nieszczerze brakowało karty tytułowej, ale z trudem łatwo się było przekonać, że jest to dzieło orchideach, przy którego wykończaniu autora zaskoczyła okrutna, przedwczesna śmierć z ręki mordercy.

— Tak, rzeczywiście, trudno o lepszy dowód zgodził się doktor. — Tylko nie rozumiem, w jakim celu Armstrong miałby to kraść?

— Gdybyśmy to wiedzieli, odkrycie motywów zbrodni nie przedstawiałoby wielkich trudności.

— Czy Teresa o tem wie?

— Nie. Znalazłem tę rzecz po rozstaniu się z nią. Powiedziałem jej o Armstrongu i przyprowadziłem go do izby, aby się z nim porozumiała. Zachował się z zadziwiająco zimną krwią i powtórzył to samo, co już mnie powiedział.

— A jak się zachowała Teresa?

— Bardzo dziwnie. Przysięgałam, że wie coś o nim, czego leka się wyjawiać. Przez cały czas była łagodnie zdenerwowana i... Nie rozumiem, nie wiem, co o niej sądzić. Zobaczywszy sztuczną rękę, krzyknęła z przerażenia i poprosiła, żeby ją zostawić samą.

Monroe zdjął binokle i zaczął je czyścić, co było u niego oznaką wielkiego zaskoplenia.

— Może być, że znajduje się pod groźbą śmierci, jeżeli nie zachowa wiadomości sobie tajemnicy — zauważył po chwili namysłu.

— No, to dlaczego wyruszyła za nim w pogoni? — W tem właśnie sęk. Bądź, co bądź, zrobiłeś ważne odkrycie! Jakże masz dalsze plany?

Wczorajsze publiczne posiedzenie Rady miejskiej m. Leszna, dlatego prawdopodobnie, iż uważano je za ostatnie w upływającej kadencji, ściągło na siebie znacznie liczniejsze audytorjum niż zwykle na innych posiedzeniach. Porządek dzienny mimo, że obejmował poza posiedzeniem poufnym 15 punktów, nie dotyczył jednak specjalnie ważnych spraw, a dyskusja nad nimi nie zawsze trzeźwa, przeciągnęła się od godz. 7-mej do 11-tej wieczór.

Na wstępie p. przewodniczący Nowakowski wycofał z porządku dziennego sprawy uchwalenia podatku od nieruchomości oraz dodatku do państwowego podatku dochodowego od patentów na wyrob i sprzedaż napoi alkoholowych, gdyż ostateczna dyskusja nad temi kwestiami odbędzie się w czasie ogólnej dyskusji nad budżetem. Po sprawozdaniu z rewizji Kas miejskich, przedstawił p. Nowakowski decyzję wybranej swego czasu przez Radę Miejską komisji, mającej na celu zbadanie możliwości likwidacji składu Gazowni miejskiej (przy ul. Dworcowej). Komisja ta wraz z Magistratem postanowiła mianowicie odebrać do 1. stycznia 1930 r., a wtedy, po zbadaniu czy dochody kalkulują się dodatnio w stosunku do wartości towarów — orzec się za likwidacją czy przeciw. Rada Miejska takie potraktowanie sprawy przyjęła do wiadomości zatwierdzając.

Dalej w myśl okólnika p. wojewody poznańskiego i odpowiednich przepisów, wyznaczono strefę dla przyszłej ewentualnej budowy takich przedsiębiorstw przemysłowych (fabryk), których istnienie w obrębie miasta, mogłoby grozić zdrowiu i życiu jego mieszkańców przez nieczyste wyziewy, możliwość eksplozji czy tym podobne wypadki. Strefa ta znajdująca się będzie po południowej stronie toru kolejowego Leszno-Rawicz. Przy tej sposobności zwrócono uwagę na przedsiębiorstwo transportowe w Lesznie p. n. „Ruch Towarowy”, zajmujące się przewozem surowców do łódzkiej fabryki włókienniczych. Przedsiębiorstwo to rozwija się szybko i lokuje w swych składnicach przy ul. Przemysłowej wielkie ilości bawełny, materiału bardzo łatwo zapalnego. W razie więc pożaru i sprzyjających mu warunków atmosferycznych, byłoby silnie zagrożone zabudowania pobliskiej elektrowni czy domów mieszkalnych i aby temu zapobiec, postanowiła Rada Miejska ułatwić przedsiębiorstwu nabycie gruntów pod budowę składnicy, w bezpieczniejszym dla obozowania miejscu.

Po zakomunikowaniu Radzie o stanowisku Magistratu w stosunku do „Głosu”, wybrało p. Robenka na opiekuna społecznego w obwodzie XII. w miejscu p. Mahyszycka, oraz p. Quoosa na radcę sierot w obwodzie VII. P. radny Ciszewski referował sprawę 20-procentowej podwyżki opłat za ubój w Rzeźni miejskiej, celem uzyskania sumy na pokrycie jej budżetu, do którego z powodu słabego w tym roku uboju bywała na eksport, nie wpłynęły przewidziane dochody. Rada Miejska jednak nie zgodziła się na wspomnianą podwyżkę wielkości jednego głosu, jednakże sprawa ta powtórnie omawiana będzie na przyszłym posiedzeniu Rady, i wtedy prawdopodobnie zapadnie uchwała odmienna, a to z tego powodu, że brak funduszy, koniecznych do normalnego funkcjonowania Rzeźni, zmusiłby zarząd jej do zwolnienia z pracy trzech robotników. Zaznaczyć należy, że podwyżka opłat za ubój nie napotykała na sprzeciw ze strony najwięcej zainteresowanych, t. j. rzeźników.

— Myślę, że pójdę go zapytać, skąd on to wziął. Ciekaw jestem jak się wykreśli.

— Będzie ci towarzyszył? Zgoda. Chciałbym zobaczyć jak on wygląda.

Udał się obaj do szopy i Carson otworzył drzwi. Armstrong siedział na łóżku z oczami rozszarpanymi jak u dzikiego zwierzęcia.

— Czy przysłiszcie położyć koniec tej głupiej farsie? — warknął.

— Przeciwieństwo. Przysięgam zawiadomić pana, że tej farsie, jak i pan nazywa, daleko jeszcze do końca. Ma pan dar wyjaśnienia zawyżonej sytuacji, może pan i to wyjaśni.

Pokazał rękopis. Oczy więźnia zweziły się jak u kota, a z ust jego wydął się okrzyk wściekłości. Wykonał taki ruch, jakby chciał porwać cenną plikę, ale Carson oddepchnął go gwałtownie.

— Spokojnie!

— Skąd pan wziął mój rękopis?

— Panski rękopis! Jestem w możności dowieść panu i wszystkim, że ten rękopis był własnością Perry Dixon'a i leżał na jego biurku tego wieczora, kiedy go pan odwiedził!

— Oszalałe pan. Rękopis jest mój.

Rzecz dziwna, ten prosty wybieg nie przyszedł Carsonowi na myśl.

— Czy chcesz pan przez to powiedzieć, że sam go napisałeś?

— Naturalnie! Dlaczegożbym nie miał, czy nie mógł napisać książki?

— Mam dowód, że tej pan nie napisał.

— Proszę. Jakież to dowód?

— Znam przypadkowo charakter pisma.

— Pan wogóle za wiele wie, panie Carson. Ludzie, którzy za wiele wiedzą, kończą zazwyczaj bardzo smutnie.

Carson zrozumiał to jako groźbę. Jego silnie zarysowany podbródek wyskoczył agresywnie ku przodowi i gdyby go był Monroe nie przytrzymał w

Z POGRANICZA.

Posiedzenie leszczyńskiej Rady Miejskiej.

Pozatem na wczorajszym posiedzeniu załatwiono kilka spraw personalnych, uchwalono statut szala miejskiego oraz statut o pobieraniu na rzecz miasta Leszna opłat administracyjnych od podwierzcie postanowiono włączyć w granice miasta Leszna wszystkie parcele, przynależące obecnie do majomości Antoniny. Pod koniec obradowania nagłym wnioskiem kilku pp. radnych o wyznaczenie „gwiazdki” dla miejskich urzędników, robotników oraz bezrobotnych. Sprawa ta upadła wobec braku gotówki, aby jednak przyjąć choć z małą pomocą finansową bezrobotnym. Rada Miejska upoważniła Magistrata do zaciągnięcia odpowiedniej wysokości pożyczki. Zaznaczyć trzeba, że budżet przewiduje pewną sumę na zapomogę gwiazdkową, brak jednogółki z powodu minimalnych wpływów podatkowych (ogólne trudności finansowe) zmusza do szukania pożyczki. Po zamknięciu obrad publicznie odbyło się jeszcze posiedzenie poufne.

KRONIKA.

Niedziela, dnia 15-go grudnia 1929

Walerjana i Ireneusza M.

Wsch. słońca g. 7 m. 37. Zach. g. 15 m. 25.

Wsch. księżycy g. 14 m. 34. Zach. g. 6 m. 54.

Stan pogody według stacji Meteorologicznej Sandmiersko-Wielkopolskiej Hadowi Nasion w Antoninach. Sobota, dnia 14. 12. godz. 7 rano: Temperatura powietrza + 4,5, wiatr ośd. o prędk. 3 m/s. Gęstość ciśnienia atmosferycznego 769,9, wilgotność 100 %. W ubiegłą dobę temperatura najwyższa + 7,5 najniższa + 3,8, ilość opadu 0,3.

LESZNO.

1) Kalendarzyk terminowy (zebrań, zbiorek itd) Dziś (14. 12.) Chór Nauczycielski: o godz. 3.30 po poł. lekcja śpiewu. Komplet konieczny. Dy-

Chór Kościelny: o godz. 8 wiecz. lekcja śpiewu. Komplet i punktualność konieczna. Pluton P. Wł. — Powst. i Wojsków Leszna: o godz. 7 instrukcja. Zbiórka punkt przy koszar. pfech. szosa Rydzyskiej. Komitet Kl. Sp. „Pogoń”. Oddział żeński: wiecz. o godz. 7-8 ćwiczenia na sali w świetlicy miejskiej. Oddział męski: o godz. 7-8 wiecz. ćwiczenia boksu w świetlicy miejskiej. W tym czasie pogadanka innych sekcji. Od 8-9 ćwiczenia na sali w świetlicy miejskiej. Przybycie wszystkich sekcji konieczne, z powodu fotografii rowerzystów i bokserów. Kierownictwo.

„Sokół” oddz. piłki nożnej: wiecz. o godz. 7-8 pogadanka dla wszystkich drużyn w lokal druha Dudziaka przy Nowym Ryнку. Na na rzadku dziennym wykłady teoretyczne o grze w piłkę nożną, pozatem ustawa I-szej i III-czej drużyn do zawodów. Przybycie wszystkich drużyn pożądane. Czołem! Kierownik.

Jutro (15. 12.) Tow. św. Anny: o godz. 7.30 po poł. branie w Domu Kał. O liczny udział proszą Zarząd. Towarzystwo Czeladzi Stolarskiej. Zebranie miesięczne odbędzie się o godz. 1.30 popoł. w salce posiedzeń Hotelu Dworcowego. Liczny udział członków uprasza Zarząd.

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

Siemianowice. (Siemianowice musieli). Siemianowice, wielka gmina uprzemysłowa i pobiła Katowic, licząca blisko 20 tys. mieszkańców już w 1923 wniosła do rządu o przyznanie jej praw miejskich, ponieważ i tak odpowiedź nie nadešla, raz i wogóle sprawy nie dopilnowano z czasem jako projekt poszedł w zapomnienie i dopiero na ostatnim posiedzeniu rady gminnej kwestia ta ponownie znalazła się na porządku obrad. Przyjęto wniosek o rozpoczęcie układów z sąsiednimi gminami Białym, Bytkowem i Michałowicami, celem połączenia ich z Siemianowicami, poczem powołano tym sposobem Siemianowice z pewnością, uzyskała przywileje miejskie.

BYŁA KONGRESOWKA.

bk) Łódź. (Groźny pożar fabryki). Wybuchł groźny pożar w gmachu fabrycznym w Łodzi przy ul. Wileńskiej. Ogień powstał na dr. piętrze, gdzie znajdowała się tkalnia bawełny, składająca się z 18 warsztatów. Mimo zaciętej walki straży łódzkiej z żywiołem nie zdołano uratować gmachu fabrycznego. W chwili wybuchu ognia w fabryce nikogo nie było a pożar powstał z niewiadomych dotąd powodów.

bk) Łódź. (Śmiertelny skok z rozpacz). W godzinach wieczornych dozorca domu przy ul. 6-go Sierpnia zauważył leżącą w kałuży krwi na podwórzu kobietę. Lekarz stwierdził śmierć wskutek pęknięcia podstawy czaszki. Zabita jest 21-letnia Banaś, panna, która popełniła samobójstwo skacząc z okna 3 piętra klatki schodowej na podwórzu. Przyczyną tego rozpaczliwego kroku było zredukowanie jej z pracy z dniem 1 stycznia roku przyszłego. Nie chcąc być ciężarem dla rodziców, Banaśówna popełniła samobójstwo.

bk) Zamość. (Potworny szał). We wsi Siłaniec pod Zamościem pomiędzy gospodarzem Magrytem a jego żoną i synami dochodziło do nieporozumień na tle dochodów z gruntu. Wreszcie synowie wraz z matką odbili sąd nad ojcem i wydali na niego wyrok śmierci. Ody Magryt spał, założyli mu sznur konopny na szyję i zadusili.

MAŁOPOLSKA.

mp) Zakopane. (Sanatorium dla pocztowców). W dniu 15. bm. odbędzie się w Zakopanem poświęcenie Sanatorium Związku pracowników pocztowych. Na uroczystość tę przybędzie minister Boerner w towarzystwie podsekretarza stanu inż. Dobrzyckiego i wyższych urzędników ministerstwa. Przy tej sposobności minister dokona inspekcji urzędu pocztowego w Zakopanem. Powrót ministra do Warszawy nastąpi w poniedziałek, dnia 16. bm.

mp) Zakopane. (Śnieg). W nocy z 10 na 11 bm. spadł nareszcie długo oczekiwany śnieg, który dzięki dość niskiej temperaturze, utrzymuje się, mimo cienkiej warstwy.

Dolar amerykański	1	43.31
Funt angielski	100	34.95
Frank franc.	100	172.41
Marka niem.	100	212.44
Gułden węgierski	100	173.19

Z Warszawy.

W) Rokowania o zawarcie traktatu handlowego z Niemcami posunęły się naprzód o tyle, że tekst małego traktatu jest już gotowy, za wyjątkiem punktów, dotyczących eksportu trzody chlewnej. Punkt ciężkości leży w nieprzejednanym oporze Niemiec, w sprawie importu trzody, przezem propozycje niemieckie sprowadzają faktycznie znaczenie kontyngentu trzody do zera. Strona polska sprzeciwiała ostatnio swoje stanowisko, obecnie oczekiwane jest wypowiedzenie się w tej sprawie Berlina. W razie dalszego oporu należy się spodziewać przerw w rokowaniach.

W) Przeniesienie w stan spoczynku 111 oficerów. Opublikowano nowy dziennik personalny MSWojsk. zawierający przeniesienia w stan spoczynku dwóch generałów brygady a mianowicie gen. dr. Marjana

Kukdela i inż. M. Piatowskiego, który już od kilku lat pozostawał w stanie nieczynnym, zajm. stanowisko dyrektora technicznego związku azotowego we Lwowie. Poza tym przeniesiono w stan spoczynku 109 oficerów.

W) Kara za niepotrzebne alarmowanie. Przed sądem grodzkim w Warszawie odbyła się sprawa Jerzego Skórewicza, współpracownika pisma „Przedświt”, który będąc w stanie nietrzeźwym, zaalarmował kancelarię bełwederską, tudzież policję, iż na redakcję „Przedświtu” napadły bojówki P. P. S. Wzywała wówczas policja stwierdziła, że Skórewicz był pijanym, a żadnego napadu na redakcję „Przedświtu” nie było. Sąd skazał Skórewicza na grzywnę w wysokości 100 zł.

SUMA WKŁADÓW

Oszczędności, lokowane w bankach, są podstawą dobrobytu całego kraju, banki bowiem rozpoczynają je na cele produkcyjne.

Dopomóż rozwojowi kraju, jeśli nie będziesz przetrzymywał pieniędzy w domu, lecz ulokujesz je w znanych sobie i majątkowo odpowiedzialnych Bankach Ludowych.

Suma wkładów, złożonych w Bankach Ludowych zachodnich województwa, wzrosła już do ca 50 milionów zł.

Wkłady, poczynawszy od 1 zł przyjmują:

Bank Ludowy	Bukowiec Górny
Bank Ludowy	Kościąn
Bank Ludowy	Leszno
Bank Ludowy	Osieczna
Bank Ludowy	Rydzyń

Urzędowa Cedula

Giełdy Żywności i Towarowej w Poznaniu

Poznań dnia 13. 12. 1929.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunek wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.

Zyto 15 tonn paryt. Poznań	„Ceny transalacyjne”	25,45—26,25
Zyto	„Ceny orientacyjne”	25,50—25,75
Usposobienie słabe	parytet Poznań	24,50—25,50
Usposobienie słabe		

Łecznictwo przemysłowe	25,00—25,50
Łecznictwo browarowe	27,00—30,00
Usposobienie słabe	
Owies	20,00—22,00
Usposobienie słabe	
Maka żytnia 70% w. w. wor.	39,00
Usposobienie słabe	
Maka pszena 65% w. w. wor.	55,00—59,00
Otręby żytnie	15,75—16,00
Otręby pszenne	18,00—19,00
Rzepak	70,00—74,00
Groch polny	38,00—42,00
Groch Victoria	42,00—48,00
Groch Folgera	40,00—47,00
Ziemniaki fabryczne franko	6,19
fabryka 21 gr za kg%, maczki	
Stoma luźna	3,00—3,30
Stoma prasowana	4,00—4,35
Siano luźne	08,00—09,00
Siano prasowane namiatkowe	10,00—11,00

Zazdrość.

Jojne Głodower poszedł z żoną na pogrzeb swego dalekiego krewnego, bogatego bankiera.

— Sara — mówi do żony — Czy ty widzisz ten karawan, czy ty widzisz te cztery konie, czy ty widzisz ten luksus? Ty tylko się popatrz i pomyśl, jak taki bogaty nieboszczyk, nawet po śmierci żyje sobie elegancko.

Koniec działu redakcyjnego.

Redaktor naczelny: Stefan Machalewski.
Redaktor odpowiedzialny: Szymon Majewski.
Za dział ogłoszeń odpowiada: Stanisław Szał.
Członk. Drukarni Leszczyńskiej Sp. z ogr. odp. w Lesznie.

Stosowne podarki gwiazdkowe!

Klubowe garnitury, saloniki, kanapy, leżanki, foteliki, stoliki, wieszaki do garderoby, kwiatniki i t. p., kupuje się tanio w firmie

Jan Barański, Leszno, Leszczyńskich 37

Magazyn mebli

Wytwórnia tapicerska

Korzystne kupno

I morga przy mieście w Lesznie, nstychm. na sprzedaż. Gdzie? wskazuje eksp. „Ołosu”.

Ogłoszenia w gazecie naszej są skuteczne!

Choiński

na gwiazdkę poleca
W.E. Gogolewski, ogrodnictwo w Lesznie, Zadzisz.

Radio

4 lampowe, maszynka damska, gramofon, na szafce.
Todek, Aleje Krasińskiego 8.

Dom

składający się z dwóch pokoi kuchni, chlewni, tanio sprzedam, ewentualnie wydzierżawie. Zgłoś Rydzyna, Rynek nr. 119.

Krewnym, znajomym, delegacjom 55. pp. Z w. O. Rez. Tow. Przem. i Tow. Gmin. „Sokol” i wszystkim którzy oddali ostatnią przysługę i złożyli dowody serdecznego współczucia oraz wieniec, z powodu śmierci męża i ojczulka naszego śp.

Ignacego Jesierskiego

złożony serdecznie
Bóg zapłać
żona z córeczką
i rodziną Raszewskich.

DOBROWOLNA LICYTACJA.

W środę, 18. bm. o godzinie 10 sprzedam za gotówkę niżej dalecom:

9 szkrzyń porcelany stołowej (czeskiej)

Zbiórka kupujących przy ulicy Komeniusza nr. 5.
KOKOT, komornik sądowy, Leszno.

Skład Gazowni Miejskiej w Lesznie

przy ulicy Dworcowej nr. 53

poleca różne artykuły i aparaty nadające się

na podarki gwiazdkowe

GAZOWE kuchnie, kuchenki z oszczędnościowym palnikiem, piekarniki, piece kąpielowe i do ogrzewania, żelazka do prasowania, aluminiowe aparaty do pieczenia ciast, w różnych wielkościach, aparaty wieszcowe do oszczędności. gotowania, lampy, szklaki i siatki do lamp gazowych.

RADJO

aparaty, głośniki, baterie anodowe, akumulatory, lampki i wszelkie części i przybory potrzebne do budowy stacji odbiorczej.

ELEKTRYCZNE

samowary, maszynki do kawy, garnuszki, aparaty do suszenia włosów, nagrzewacze do karbow, żelazka do prasowania, aparaty do odkurzania, wentylatory, lampy wiszące, stołowe, plafonier, żarówki elektryczne wszelkiego rodzaju, po przystępnych cenach, piecyki do ogrzewania.

Dla dogodności PP. Obywateli wypożyczamy aparat „Protos” do odkurzania najlepszego systemu za opłatą 2,— zł na godzinę z obsługą

Dyrekcja Miejskich Zakładów Światła, Siły i Wodociągów w Lesznie.

Polityka.

Było już po północy, kiedy pan Zenon wrócił do swego kawalerskiego pokoiku.

Jak zwykle, otworzył dyskretnie drzwi frontowe, na palcach przesłizgnął się przez korytarz, aby nie budzić gospodyni i nacisnąwszy, dobrze naoliwioną klamkę, wszedł do pokoju.

Gdy przekroczył kontakt elektryczny, drgnął z przerażenia, bo przy stole siedział ktoś i chrapał.

Stąpając leciutko na palcach, pan Zenon zbliżył się do nieznajomego i pociągnął go za rękaw.

— Panie, panie...

Gość podniósł głowę i przecierając zaspane oczy, mruknął:

— Zene!... nartusze! Nie mogłem się doczekać i zasnąłem.

Pan Zenon zaczął ścisnąć gościa serdecznie i zapytał go pytaniami:

— Jusu kochany! Ty, u mnie? O tej porze?

— A no jak widzisz.

— Dawno tu jesteś?

— Chyba od kilku godzin. Służąc mi wpuszcza... Miałeś podobno wrócić nadejść... Czekalem cierpliwie, no i zasnąłem.

— Masz interes do mnie? — zapytał zdziwiony, ią wzywa gospodarz.

— Jaki tam interes? — odparł z uśmiechem gość.

— Chodzi o to, abyś mi udzielił u siebie gościny. Nie odmówisz chyba?

— Na długo?

— Nie mam pojęcia.

— No łowiem... Będzieś spał na otomanie, trochę tam niewygodnie... Ale co się stało?

— Nic, mogło się jednak stać i dlatego masz mnie u siebie.

— A coż żona?

— Gość machnął ręką, więc pan Zenon zapytał:

— Rozchodzicie się?

— I to możliwe.

— O coż poszło? O ile wiem, żyłście zawsze w zgodzie.

— Do niedawna tak... Ale od kilku dni dom stał mi się piekłem... Już nie mogę wytrzymać. Krewni, znajomi, rodzina i ktokolwiek do domu przyjdzie, zaraz wyjeżdża z polityką.

— Trudno... Temat dziś aktualny.

— Owszem, ale każde z nich ma inną orientację, więc jak zacząć się spierać, to doprawdy...

— Nie, nie mogę... Na teścia rzuciłem się z krzesłem, w teściową byłbym cisnął talerzem pełnym gorącej grochówki... Wreszcie, widząc, że jest źle, unikałem do ciebie, a w domu zapowiedziałem, iż idę się utopić. Tu u ciebie będę miał spokój.

— Zle trafiłeś — odparł gorzko pan Zenon. — Moja gospodyni po całych dniach tylko o polityce rozprawia. Dlatego wychodzę z domu przed świtem, a wracam po północy.

Aramis („Kurier Warszawski“).

Rozmaitości.

(—) Przepisy komunikacyjne dla słoni. Częste zderzenia wozów i motocykli ze zwierzętami spowodowały wydanie nowych przepisów komunikacyjnych, odnoszących się głównie do słoni. Według nowego regulaminu słonie, tak samo jak wszystkie inne wozy, mają się na goślicach trzymać prawej

strony, a na skrzyżowaniach ulic konieczne są sygnały, które w miejsce słonia może wydawać jego przewodnik. Dlatego też wszyscy kierowcy słoni zapatrzeni są obecnie w tablicę. Natomiast przepisowe oświetlenie w nocy musi znajdować się na samym słoniu. Zupełnie jak na samochodzie, z frontu dwie białe latarnie, z tyłu jedna czerwona.

Łamigłówka.

ul. Słints.

Na miejsce kropek ustawić niżej podane litery w ten sposób, aby utworzyły 4 wyrazy jednokłowe czytane z góry na dół i poziome.

a a a a b b g g p p r r r r

Rozwiązanie należy nadsyłać na pocztówkach z widokami do dnia 18 b. m. pod adresem redakcji „Ogniska Domowego“.

Rozwiązanie krzyżówki z nr. 49.

Poziomo: 1. Koza, 3. ka, 4. Azja, 5. kra 7. wiatr, 8. lek, 9. Odra, 12. ara, 14. Adam. — Pionowo: 1. Kalkuta, 2. Ala, 3. rak (wspak), 6. Ewa, 9. bka, 10. Abraham, 11. maj, 13. era.

Dobre rozwiązania nadesłali z Leszna: J. Siodniś, A. Rynek, Bol. Dziukowski; z dalszych okolic: Kalikst Markowiak (Gronowo), Feliks Plewka (Lasocice), Oleś Mielcarek (Przybina), Tadeusz Sobociński (Bolanowo) i Kuzior Władysław, bosmat (Oksywie).

Nagrody otrzymali: Bol. Dziukowski z Leszna (książkę) i Markowiak z Gronowa (książkę).

WESOŁY KĄCIK.

O tygodniach.

Raz zadano młodociałe zawile pytanie

Z prośbą, aby zechciał odpowiedzieć na nie:

— Wi jak sposób w tygodniu, jednym, jak ta chwila,

Udałoby się zmieścić aż tygodni kółka?

Odrzekł: — Ja w tym wypadku nie dam się zjeść

Potrąfił to tygodnie w wielkich sklepach naszych.

Gdzie w dni siedem, nie łamiąc sobie wcale głowy,

Są tygodnie: jedwabny, biały i sportowy.

Łaskawy prokurator.

Prasa Sowdepil z dumą głosi, że się kultura znacznie w nas oraz lojalność w całej Rosji. A jako przykład na to daje komunistyczne obyczaje, któremi kвітла tante raje. Jeden z nich tutaj się podaje. Chłop pewien do prokuratora whioł skargę, że mu ciotka chorą — chuda, wymokła jest, jak zmora, a choć jej dawno umrzeć pora, żyje od nana do wieczora. Prosi więc, gdy jest z nią w kłopotcie, aby jak szczenie, albo kocio, pozwolił mu... zadziś ciocie.

A prokurator, anioł prawie, łagodny bardzo w każdej sprawie, zezwolił na to mu łaskawie. Wy zaś wciąż podnosicie krzyki, że okrutnie bolszewiki i że obyczaj mają drki.

(„Mucha“)

OGNIKO DOMOWE

TYGODNIK

Bezpłatny dodatek do „Głosu Leszczyńskiego“ i „Głosu Polskiego“

Nr. 50.

Niedziela, dnia 15 grudnia 1929 r.

Rok V

EWANGELJA

na niedzielę III. Adwentu.

Św. Jana r. I. (19 — 28).

† A to jest świadectwo Jana, gdy posłali żydowie z Jeruzalem kapłanów i Lewitów do niego, aby go spytali: Ktoś ty jest? I wyznał a nie zaprzął: a wyznał: Ziem ja nie jest Chrystus. I spytali go: Cóż tedy? Jesteś ty Eljasz? I rzekł: Nie jestem. Jesteś ty Prorok? I odpowiedział: Nie. Rzekł mu tedy: Ktoś jest, żebymy dali odpowiedź tym, którzy nas posłali? go powiadasz sam o sobie? Rzekł: Jam głos wołający bogo na puszczy: Prostujcie drogę Pańską, jako powiedział Izajasz Prorok. A którzy byli posłani, byli z Faryzeuszów. I pytali go, a mówili mu: Czemuś tedy chrzczisz, jeśliś ty nie jest Chrystus, ani Eljasz ani Prorok? Odpowiedział im Jan, mówiąc: Ja chrzczę wodą; ale w pośrodku was stanął, którego wy nie znacie. Ten jest, który za mną przyjdzie, który przedemną stał się, któremu ja niegodzien, żebym rozwiązał rzemyk u trzewika jego. To się działo w Betanji za Jordanem, gdzie Jan chrzczył.

Chrześcijaństwo istotny — chrześcijanin z imienia.

W adwencie występuje w ewangeljach szczególnie pewien mąż o wybitnych cechach człowieka prawego, charakteru niezłomnego, żelaznej siły woli, który głosi pokutę narodowi izraelskiemu. Wszystkich ludzi zadziwiła owa postać i uwagę ogólną skupiła na sobie. „Ktoś Ty jest?“ zapytywano ciękawie. Może to zapowiedziany mesjasz? — Jam głos wołający na pustkowiu: „Droge gotujcie Panu! — Wszystkie podsuwane mu godne i wspaniałe tytuły odrzuca — wypowiadając szczerze i rzetelnie prawdę o sobie — prawdę, która była jego przekonaniem, jego całym życiem.

I do ciebie chrześcijanie! dochodzi głos publiczny — Ktoś Ty jest? A ty zdziwiony takim — rzekomo czczeniem pytaniem odpowiesz: chrześcijanie. Oddziel jednak dowód tego. Czy życie Twoje mówi o tem — czy może twoje całe ustosunkowanie się do spraw wszelkich pozwoli ci na taką odpowiedź. Gdzież dowód twego życia chrześcijańskiego? Wszak życie nasze to tylko mroczny odbłask zasad chrześcijańskich. Nie ma w niem szczerze i silnie pulsujących przejawów świętości. Jeśli chodzisz do Kościoła — to i żyd i poganin tu dotąd przyjdzie — jeśli zastawiasz się wiarą — lecz i tego nawet szatanom nie nie odmawia. Potrzeba czegoś więcej, czegoś, co by świadczyło o całym naszym przekonaniu katolickim. Chrześcijańskim istotnym, prawdziwym i ciekawym — to żyć i postępować swym udo-

wodni siłę wyznawanej wiary, kto idzie za Chrystusem i tego Chrystusa naśladuje.

Chrześcijańskim staliśmy się przez chrzest św. Na chrzcie przyrzekliśmy Bogu zerwać z grzechem i z tem wszystkimi, co szpeci i co zabija duszę. Wy- rzekliśmy się naszym największym nieprzyjaciół pychy — źródło wszelkich grzechów — potępiłmy szatana, boja grzechu i zerwaliśmy ze wszelkimi sprawami jego. Tego domaga się od nas wiara św., której nam Bóg udzielił wzamian za nasze przyrzeczenie. Jest to droga uświęcania się, droga czynna duszy i wysiłku woli, żeby stanąć na wyżynie wy- mogów Chrystusa. Płknie mówi św. Augustyn: „I wyrzuta została w głąb serca mego, wola Twoja, i ciesząc się w wierze, chwaliłem Imię Twoje, a wiara pozwoliła mi być spokojnym“...

Ciągle doskonalenie życia swego, oto program każdego istotnego chrześcijanina. Potrzeba czynu ustawicznego, niezmównego wysiłku, w którym przewodnikiem nam sam Chrystus Pan, droga — prawda — życie! „Bądźcie tedy naśladowcami Bożymi, jako synowie najmiłsi a chodźcie w miłości, jako i Chrystus was umiłował“. Nie starczy więc zerwać pęta, któreś nas chce szatan omotać, nie starczy, nawet jeszcze zamknąć podwoje duszy przed grzechem — byłoby to czyn połowiczny — ale trzeba iść dalej — wejść na drogę rzeczywistego uświęcania, zajmując się sprawami doczesnymi o tyle tylko o ile tego się domaga wypełnienie obowiązków stanu oraz dobro naszej duszy. Ciało, choć stanowi czynnik po- ważny w naszym istnieniu, bo bez niego żyć byśmy nie mogli — przecież podległe być winno duszy jak okręt sternikowi. Mamy ku Bogu dążyć, dążyć go naszą najczystsza i najświętsza miłością — duszę swą upodobnić Jemu — to dopiero uświęcenie — a- uświęcenie, jakiego Bóg od nas się domaga. Pełne tych żądań Bożych są ewangelje; na każdej stronie, jasno nam przed oczy stawiają owo dążenie wwyż, doskonalenie się i uświęcenie. „Albowiem ktoś poznał umysł Pański, któryby go nauczył — lecz my umysł Chrystusów mamy“ — a więc dla nas niema innej drogi, jakiej może alternatywy. Na tem niech polega, chrześcijanie, wszystka mądrość i wszystka gorliwość twoja, byś pobudzony przykładem Chry- stusa, starał się Go naśladować. (Św. Bonawentura).

Obiecajmy się w Jezusa Chrystusa! On niech będzie naszym przykładem jak pracować trzeba nad sobą, jak zwyciężać, jak dążyć do Ojca. On przecież sam stał się człowiekiem, spełniał gorliwie przyka- zania Boże, rodzicom był wiernie poddany i posłusz- ny. On dla nas rościł w cnoty, młotwał bliźnich swoję miłością doskonałą, był pokornym, łagodnym i cier- pliwym — wole Ojca na każdym spełniał kroku.

Wyrzekł się siebie, surowe pędził życie dla siebie. Bliznim dobrze czynił i nawet nie zawałał się przed ofiarą z życia swego. On pokazał jak twarda i jak przelana jest droga doskonałości — ale jak zarazem szlachetna i majestatyczna. Chrystus owym promienistym wzorem naszego życia. Jego praca i ofiara jakby jasne promienie obejmujące nas ludzi tak często słabych i niewiernych. To życie — echo odwiecznej myśli Bożej. Promienie jego z egoizmu starożytności poznieliły ogień miłości i nawet męczeństwa dla Boga.

Ofiara z siebie, ze swoich pragnień, dążeń, uczynków, z życia, niech będzie odbłaskiem ofiary Chrystusowej. Niechże do nas nie stosują się słowa Salwana: „Gdzie przepisy bogobojności i niewinności, których się uczą? Czytają ewangelję, a żyją w nieczystości; słuchają nauk apostołskich, a pozostają w biesiadach i pijanistwach; uczniami są Chrystusa, a złodziejami są i łotrami; mówią, że święty mają zakon, a wiedzą życie bezbożne.”

Nie ściągamy Boga na naszą ziemię, zbrukaną zbrodnią grzechu, po to by nas karał, ale przypasmy sobie szczydła czystej miłości, i zanieśmy Bogu w ofierze to, co najwznioślejszego mamy — duszę czystą, krystaliczną myśl naśladowania Chrystusa. Cierpienia Chrystusa niech nas wyrwają z pieś-

czotliwej zadumy nad niejedną troską o wygodę życia. Nawet kosztem swoich przekonań religijnych, ale niech one uczynią nas męczennikami sprawy Bożej.

Ofierze tej świętej stale towarzyszyć musi zaparcie się siebie i praca nad udoskonaleniem serca i duszy. Wiele trzeba siły moralnej i miłości niewygasającej, by pełnić wolę Bożą zaważać w przykazaniach — hartownej woli i stanowczego postanowienia by przybierać duszę w cnoty — wiele wytrwałości na ukształtowanie i nastawienie duszy na sprawę Boga. A dziś tego domaga się od nas każda sekunda życia ludzkości. Jeśli nie będziemy chrześcijanami istotnymi — będziemy niemi tylko z intencją, a z przekonania poganami. „Odrzuśmy tedy uczynki ciemności, a obleczmy się w zbroję światłości. Jaki we dnie uczciwie chodzimy, — nie w biesiadach i pijanistwie, nie w rozpuście i wszeteceństwie, nie w zwadach i zazdrości, ale obleczcie się w Pana Jezusa Chrystusa, a ciała w jego pożydlivościach nie dogadajcie!”

Święty Janie, najgodniejszy heroldzie Pana Najwyższego, prowadź nasze życie — nieskałanym życiem swoim, abyśmy drogi życia naszego zwrócili zdecydowanie do Pana Naszego Jezusa Chrystusa. Amen.

—0—

Geneza obrazu Matki Boskiej Jasnogórskiej.

Kraków (AW.) Na ostatnim posiedzeniu komisji historii i sztuki polskiej Akademii Umiejętności wygłosił referat prezes tej komisji Stanisław Tomkowicz, mówiąc o postępie robót restauracyjnych około obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej i o jego pochodzeniu. Na podstawie gruntownych badań artystycznych i porównań tego obrazu z szeregiem dzieł

wczesnego malarstwa włoskiego, a w szczególności rzymskiego, prelegent doszedł do przekonania, że Obraz Matki Boskiej Częstochowskiej wyszedł z pędzla Giotto, genialnego malarza włoskiego XIII, który całą twórczość malarstwa Włoch pchnął na zupełnie nowe tory.

—0—

Robotnicy polscy Ojcu św.

Warszawa (KAP.) Dnia 8-go bm. JE. Ks. Nuncjusz Marmaggi przyjął delegację robotników z Włocławka i okolicy, którzy w imieniu Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich i związków zawodowych wręczyli Ks. Nuncjuszowi adres do Ojca św., artystycznie wykonany, jako wyraz szczerzego hołdu i miłości do Papieża, który za czasów swego pobytu w Polsce w charakterze nuncjusza odwiedził dom robotników chrześcijańskich i żywo interesował się sprawami robotniczymi.

W odpowiedzi Ks. Nuncjusz podziękował ser-

decznie robotnikom włocławskim za ich pamięć Ojcu św. i dowody przywiązania doń, oraz zapewnił, że adres robotników sprawi Papieżowi wielką przyjemność. W końcu JEkscelencja polecił podziękować Ks. Biskupowi Radomskiemu za żywe zajmowanie się ruchem robotniczym, oraz udzielił zebranyemu swego błogosławieństwa.

Delegację robotników, składającą się z 11 osób, po jednym przedstawicielu z każdego związku, prowadzili: ks. prałat Kaczyński i poseł Gdyk.

—0—

Ku czci Niepokalanej.

W poniedziałek, 9. bm. odbył się w auli uniwersyteckiej uroczysty wieczór ku uczczeniu 75 rocznicy ogłoszenia dogmatu o Niepokalczonym Poczęciu Najśw. Panny Marii. Wspaniały ten obchód zamienił się w poważną manifestację uczuć katolickich. Wielka aula wypełniła się szczerze publicznością. Estrada przybrana była w kwiaty, zieleni, sztandary narodowe oraz papiekie, a w głębi widniała na podwyższeniu statua Najśw. Panny Marii.

Akademję rozpoczęło symfonia Widora, która znakomicie odegrał na organach prof. Pawlak, a chór Stow. Polskiej Młodzieży Katolickiej pod wezwaniem św. Kazimierza artystycznie odśpiewał pod kierunkiem p. Olszewskiego „hymn do N. M. P.” Z kolei na estradę wszedł generały moderator Zw. Sodal. Marijański, ks. prał. Prądyński podkreślając w zagajeniu niepomierne zasługi Ojca św. Piusa IX., który przed 75 laty ogłosił dogmat o Niep. Poczęciu

Najśw. Panny Marii.

Następnie wykład uroczystościowy wygłosił p. B. Sikorski, poczem p. Kończal im. młodzieży akademickiej składa deklarację, że zawsze stoi i stać będzie w obronie Kościoła katolickiego, moralności oraz uczuć Polaka-katolika. Z kolei p. Iza Nowakowska wygłosiła z uczuciem wiersz M. Konopnickiej p. t. „Bogarodzica”, a chór odśpiewał szereg religijnych utworów. Zakończył podniosłą uroczystość hymn narodowy.

Moskwa (AW.) Kierowniczka głównego urzędu oświaty, politycznej Krupskaja (wdowa po Leninie), wydała zarządzenie skontrolowania wszystkich bibliotek na terenie Sowietów i zniszczenia dzieł o charakterze religijnym, lub zbliżonym do religii.

Zgodnie z tem rozporządzeniem mają być zniszczone ewangelje, koran, talmud, dzieła Kanta, Schopenhauera, Nietzschego, Spencera i Platona.

Prasa rzymska o wizycie królewskiej pary włoskiej w Watykanie.

(KAP.) Prasa rzymska poświęciła wizycie królewskiej pary włoskiej w Watykanie całostronnicowe, bogato ilustrowane opisy, uwzględniające liczne szczegóły, jak wymianę podarków między suwerenami, wizytę pary królewskiej u kardynała sekretarza stanu

i jego rewizytę w Kwirynale. Również „Osservatore Romano” z pamiątkowego dnia 5 grudnia szarmonizował swój głos z tą nutą radosną, jaką Ojciec św. podkreślił w kilku dobrodziejnych słowach przy przedstawianiu mu brązaku królewskiego.

Kardynał Vannutelli ukończył 93 lata.

(KAP.) W dniu 6. bm. Kardynał Wincenty Vannutelli, dziekan św. Kolegium, ukończył 93 rok swego życia. W tym miesiącu mija również 40 lat od chwili, jak został mianowany in petto kardynałem (grudzień 1889). Mimo swego podeszłego wieku kardynał cieszy się czerstwem zdrowiem, spełnia niejednokrotnie dość trudne i długie czynności pasterskie, jak n. p. konsekracje kościołów (ostatnio w Ostji). Kardynał Vannutelli posiada licznych przyjaciół, nie tylko w Rzymie i we Włoszech, ale i zagranicą, to też dzień jego urodzin był prawdziwą pielgrzymką do jego mieszkania.

Ciekawy proces.

Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych uznał prawa Kościoła katolickiego.

(KAP.) Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych wydał niedawno orzeczenie, którym uznał władzę Kościoła katolickiego stanowiącą praw w zakresie spraw dotyczących życia religijnego. Orzeczenie to wydane zostało w następujących okolicznościach:

Pewien obywatel wysp Filipińskich zaskarżył arcybiskupa z Jaro za odmowę wydania ciała jego córki, które było pochowane na cmentarzu kat. a które ojciec chciał przenieść na cmentarz masonowski. Oskarżyciel odmowę tę nazwał nieprawą. Mieszaniem się do praw ojcowiskich. Oskarżony natomiast zaznaczył, że Kościół ma bezwzględna kontrolę nad cmentarzami i pochowaniami tam ciałami, i że sprzeciwiałoby się to prawom jego, gdyby chciano zakłócić spokój tych ciał. W tym wypadku żądane przeniesienie zwłok na cmentarz niepoświęcony powiększałoby profanację.

Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych przychylił się całkowicie do wywodów biskupa i uznał ważność rozporządzeń kanonicznych.

Kongres przeciwmasonski w Wiedniu.

W okresie jesiennym odbyły się przygotowania wstępne do urzędzenia kongresu przeciwmasonskiego, mającego odbyć się w połowie marca przyszłego roku. Według oświadczeń komitetu przygotowawczego kongres ten ma służyć sprawie omówienia odpowiednich zarządzeń celem podjęcia skutecznej walki z rozrastającą się w Europie w okresie powojennym masonerią.

Udział w kongresie wezmą przedstawiciele Niemiec, Węgier, Polski, Włoch itd. Ponieważ termin ustalony został na czas trwania targów wiosennych we Wiedniu, organizatorzy liczą na udział również i zagranicznego świata kupieckiego w kongresie.

Projektowany we Włoszech kongres antymasonski, jest pierwszą tego rodzaju imprezą w Europie. Walka przeciwko masonerii prowadzona jest już od kilkuset lat, szczególnie ze strony Kościoła katolickiego. Już bowiem w r. 1738 Papież Klemens XII wystąpił przeciwko masonom, a śladami jego poszli także papieże późniejsi jak np. Benedykt XIV., Pius IX. i Leon XIII., którzy raz poraz przypominali światu chrześcijańskiemu p. konieczności prowadzenia bez-

względnej walki z masonerią, wrogą kościołowi katolickiemu.

Dziwnym zbiegiem okoliczności wybrano Wiedeń jako miejsce kongresu. W przedwojennej Austrii bowiem nie było ani jednej loży masonskiej, a wszystkich urzędników i oficerów obowiązywał bezwzględny zakaz przynależenia do podobnych organizacji. Istniały coprawda związki masonskie, nielegalne i kierowane były z Węgier, gdzie istniała wielka loża masoniska. W okresie powojennym jednak po upadku cesarstwa upadły również dawne zarządzenia i masoni poczęli organizować się jawnie, zakładając kilka lodz.

Najbardziej rozpowszechnione jest wolnomularstwo w Ameryce, gdzie istnieje 50 wielkich lodz, oraz około 8 tys. kół lokalnych. Na drugim miejscu co do liczebności organizacji masonskich stoi Anglia z 3 tys. kół, na trzecim natomiast Niemcy, w których wolnomularstwo rozwijało się od r. 1861 bardzo silnie.

Jak słychać, komitet kongresu antymasonskiego nie napotkał dotąd na trudności ze strony masonów wiedeńskich.

Rabin amerykański o modernizmie religijnym.

(KAP.) Tygodnik katolicki „America” cytując w jednym z ostatnich numerów opinię pewnego rabina sjonistycznego o modernizmie religijnym.

Rabin Goldstein oświadczył, że usunięcie pojęcia Boga osobowego i utożsamianie Boga z „Izraelem”, „ludzkością” albo „społeczeństwem” oznacza rozwodnienie religii. Zamiast bezpośredniej, istotnej rzeczywistości, byłyby uwielbione tylko proste symbole i puste słowa oraz frazesy. Musiałoby to doprowadzić religię do śmierci.

Zwolnienie J. Ejsmonda.

Jak donosi „Gazeta Warszawska”, referent spraw łowieckich w ministerstwie rolnictwa, znany bajkopisarz i doskonały znawca spraw łowiectwa — otrzymał w tych dniach dyktando, bez podania powodów na podstawie paragrafu 62 pragmatyki urzędniczej. Wiadomość ta, nawet w ministerstwie wywołała powszechne zdziwienie. P. Ejsmond zamieścił artykuły z dziedziny łowiectwa w prasie różnych odcieni. Bajki jego, pełne humoru i żywej aktualności miały wielką popularność. Są pogłoski, że dyktando Ejsmonda ma związek z jego ostatnią opowieścią, drukowaną w kilku gazetach p. t. „Dekorowane bydło”.

Powrót z niewoli po 14 latach.

W tych dniach powrócił do Czechosłowacji robotnik Dobrowolny, mieszkaniec Prostějowa, który w r. 1915 jako żołnierz austriacki, wzięty był przez Rosjan do niewoli.

Rodzina Dobrowolnego była przekonana, iż zginął w Rosji podczas rewolucji, nieoczekiwany więc jego powrót po czterech latach wywołał w całym mieście niezwykłą sensację.

—0—

PRAWDZIWA KAWA SŁODOWA KNEIPPA

musi być zaopatrzona w ten wizerunek
Ks. Kneippa w medaljonie



oraz podpis: *Seb. Kneipp*

Wszelkie inne paczki, które tym przepisom nie odpowiadają są **naśladownictwem!**

Prosimy zatem przy zakupie obejrzeć dokładnie paczkę i odmówić przyjęcia każdej, nie zawierającej powyższego godła.

Wszelkie naśladownictwa będą sądownie ścigane.

„Pola“ przyprawa do pierników

nie powinna w żadnym domu zabraknąć — jeżeli
chcesz upiec dobre i smaczne pierniki.

Ostrzeżenie

Chcąc nabyć prawdziwą „POLA“ przyprawę należy przy kupnie wyraźnie żądać oryginalną „Pola“ przyprawę z nazwą ochronną „Pola“ znaną od szeregu lat. Zwracacie uwagę i odrzucacie uszczerbione polecane naśladownictwa w podobnym do powyższego opakowaniu.

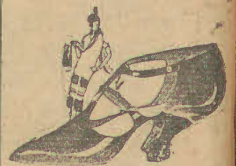
WIELKA SPRZEDAŻ GWIAZDKOWA!

Praktyczne podarki gwiazdkowe jak: bielizna męska, kapelusze, czapki, krawaty, szale, rękawiczki, podklovery, trykoty, parasole, laski, getry, skarpety i artykuły galanterijne poleca w wielkim wyborze i po niskich cenach

St. MUSZKIETA - Leszno

RYNEK 19

Każdemu kupującemu udzielam 5 procent rabatu.



Driział wszyscy już mówią
że obuwie z Warszawskiej Włóknien Leszno, Leszczyńskich 94 jest eleganckie, trwałe i wygodne. Proszę zobaczyć okno wystawowe co tydzień nowa dekoracja, warto zobaczyć i się przekonać. Reparaty śniegowców podług najnowszych metod. Różne obuwia stałe na składzie. Zamówienia wykonujemy w 24 godzinach.

Wszelkie zwozki ciężarowe

zaleceni
Dziubałka, Gołaszyn 19.

Osada

około 70 morg, z żywym i martwym inwentarzem, na sprzedaż. Moraczewo 17, pow. Leszno.

Obelgę

rzuconą na p. Józefa Kaczmarka, niniejszem odwrotnie.
M. Pawlak.

GOSPODARSTWO

8 morg, z zabudowaniem, budynki w średnim stanie, od stacji kolejowej 2 km, natychmiast na sprzedaż, cena podług umowy. Jan Kołacki, Bogdanów, Kosowo, stacja kolejowa Krzemieniewo.

Mieszkania

1-3 pokojowe z kuchnią, poszukuje
Fabryka Fortepianów
Leszno, ulica Komienicza 1

Mieszkanie

1 pokój z kuchnią, do wynajęcia, dla bezdzietnego małżeństwa, ewent. z 1 dzieckiem. Czynsz za rok z góry. Zgłosz. do eksp. „Głosu“.

2 kanapy

korzystnie na sprzedaż.
Leszno, ul. Leszczyńskich 94
w podwórzu.

Reklama jest dźwignią handlu!

Pamiętaj o reklamie
gwiazdkowej!

Wystawa robót ręcznych

odbędzie się od poniedziałku dnia 16. grudnia do dnia 23-go grudnia. — Ręczne tkane materiały, eleganckie gotowe kamizelki, jedwabne zasłony, poduszki, obrusy, serwety do kawy, fartuchy, torbki z skórą i inne podarunki gwiazdkowe.

Wystawa odbędzie się u Słóstr Reinert.
LESZNO, ul. Dworcowa 43.

Najpraktyczniejszym podarkiem gwiazdkowym

jest

maszyna do szycia

którą można nabyć w firmie

St. Kurzawa, Poniec

GOSPODARZU!

Chcesz aby ci krowy były zdrowe i dawały podwójną ilość dobrego mleka, dodawał mleko do paszy prawdziwej Centraliny Michałowskiego. Nie nie strasz, tylko się wzbożacz. Jedynie prawdziwa Centralina Michałowska została na P. W. K. 1929 nagrodzona wielkim medalem i dyplomem państwowym. Żądać wszędzie więc tylko w oryginalnym opakowaniu i wystrzegać się naśladownictwa.

Dobrze prosperujący, sary skład bławatów i towarów krótkich w mieście nandlowem, w dobrym miejscu, z powodu podeszłego wieku właścicielki, natychmiast do objęcia. Zgłoszenia pism. do eksp. Głosu pod lit. „R. S.“

Jako najstosowniejsze PODARKI GWIAZDKOWE

polecam:

Radio-odbiorniki „Selekton“, Telefunken“, „Marconi“. Philips“, maszyny do szycia, rowery w wielkim wyborze.

T. SMOLANOWICZ - LESZNO - DWORCOWA 11
Telefon 216. Telefon 216.

Na GWIAZDKĘ

TANIO!

TANIO!



polecam bardzo korzystnie w wielkim wyborze: SERWISY obiadowe, do kawy, herbaty, ciast i owoców, SZKŁO STOŁOWE, kryształ, bole, karafki, różnery w przepięknych kolorach, GARNITURY na umywalki i kuchenne, FIGURKI, WAZONY, NOŻE i WIDELCE alpacka i platerowane, GARNITURY do palenia; POPIELNICZKI, SPRZĘTY KUCHENNE alumini, i emali.

J. Rybacki - Leszno - Rynek 33.

Bank Ludowy w Osieczynie

przyjmuje wkłady oszczędnościowe pod zastaw złotego w złocie lub obcej waluty, zabezpiecza przed dewaluacją, płaci najwyższe procenty, załatwia wszelkie czynności w zakres bankowości wchodzące.

PRAKTYCZNE PODARKI GWIAZDKOWE!

Maszynki do mięsa
Maszynki do chleba
Maszynki do czyszczenia noży
Wagi kuchenne
Młynki do kawy
Żelazka do prasowania

Magle domowe
Naczynia emalowane i aluminiowe
Noże i widełce
Łyżki aluminiowe

Noże nieszkowane i nożyczki
Nożyce do drożdży
Noże do owoców
Uszki do chleba

Przystawki i parawan
do pieców
Łyżwy
Postumenty do choinek
Dzadki do grzewców
Tłocznice

Aparaty do golenia i nożyki
Brzytwy — Korkociągi
Maszynki do strzyżenia włosów

O. CEDAR-MOP najnowszy przyrząd do odkurzenia mebli i podłóg. SZKŁO, PORCELANA, FAJANS

w wielkim wyborze i po najniższych cenach poleca **STANISŁAW VOELKEL - LESZNO**

NA GWIAZDKĘ

w WIELKI M WYBRZE

Bizuteria złota i srebrna. BRYLANTY. Zegary stojące, salonnne. Budziki w różnych wielkościach. Zegarki damskie i męskie, bransoletkowe, złote i srebrne. Obrączki ślubne.

Marjan Stajewski - Leszno

mistrz zegarmistrzowski Rynek 38 Rok zał. 1911

PRZYBORY DLA PALACZY

FAJKI, PAPIEROŚNICE, CYGARNICZKI, ZAPALACZE, KARTY DO GRY

POLECA W WIELKIM WYBORZE

A. MARSKI - LESZNO - RYNEK NR. 8.

NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO ZAKUPU PODARKÓW GWIAZDKOWYCH

perfumy, mydła toalet., pudry, wody kolońskie, kremy na pięć, manikury, rozpylacze, lustra, szczotki i zrzębienie, aparaty fotograf. i wszelkie przybory, kartonowe w wielkim wyborze. Świeczki i ozdoby choinkowe poleca po cenach najniższych.

JÓZEF CHOJNACKI

DROGERJA I PERFUMERJA — LESZNO
DWORCOWA 1. TELEFON 27.

PRZYBORY

do pieczenia
do pieczenia
do pieczenia



Syrup, cukier pudrowy, cykatę, skórkę pomarańczową, mak kolorowy, czekoladę do obławiania, pierników korzenie i proszki, opłatki tortowe, orzechy, świeczki choinkowe

po cenach najniższych

Jan Potok

Leszno, ul. Wolności 2.

OGŁOSZENIA
w gazecie naszej są
SKUTECZNE!!

„POLA“ KOLIKA

najskuteczniejszy środek i pewnie działający przeciw kolce u koni i wzdęciu u krów.
But. 3,00 zł sprzedają Apteki i Drogerje.

NA GWIAZDKĘ

LAMPY ELEKTRYCZNE — ŻYRANDOLE

w wielkim wyborze oraz
INSTALACJĘ ŚWIATŁA ELEKTRYCZNEGO

po cenach

W. Hejnowicz, Leszno, Wolności 22. Tel. 74.

Na święta POLECAM

WINA

Austriackie, Węgierskie, Tokaj, Asch, Portwein, Malaga, Marsala, Muskat Algierski i Włoskie
Mszalne, — Francuskie białe i czerwone, jak: HautSuterre, Langorain, Château-Rouville, Grand-Cardinal i Pomar, Reims, Mozelskie.

CHAMPANY

Ocelling, Jules — Jordan, Heidzig Monopole, Mumm, Schlumberger, Fektor-Bonne.

WINA KRAJ.

począwszy od zł 2,60 litr.

KONIAKI

Rumy, Araki, Liery, Soki Ukraińskie.

PIWA

karmelkowe, Porter Hugera, jasne Schneider, Junkego i t. d.

WODY

SODOWE i lemoniady

WÓDKI

czyste luksusowe,

w b. rowe, Okowita monopolowa po cenach monopolowych. Na wszelkie nie

Monopolowe artykuły udzielam 5% rabatu.

Bolesław Jlski

Leszno, Rynek, Tel. 195.

Handel win i wódek,

Restauracja

Zapraszamy doświadczonego winiarskiego



Świeczki - Choinki

gwiazdkowe — w wszelkiej wielkości do starca w dom

F. Aleksandrowicz - Leszno
Poplińskiego 1.

KONIE

na biegunach

w pierwszorzędnym wykonaniu, własnego wyrobu polecam w wielkim wyborze od

32,— zł

St. Dembiński - Gostyń
Rynek 17. Tel. 76. Rynek 17

Najkorzystniejsze źródło zakupu.

**Najkorzystniej i najpewniej lokuje się wkłady oszczędnościowe
w Banku Ludowym w Poniecu**

ulica Wielko Zamkowa nr. 44, w własnym domu.

Bank załatwia także wszelkie transakcje w zakres bankowości wchodzące

SKOROWIDZ POLSKICH SKŁADÓW, PRZEDSIĘBIORSTW ITD.

Ponizej podajemy spis składów, przedsiębiorstw i warsztatów i prosimy Szanownych Czytelników, by przy zakupach uwzględniali w pierwszym rzędzie te firmy, które podajemy w niniejszym skorowidzu.

WŁADYSŁAW NOWACZYK - MISTRZ MALARSKI - LESZNO - ULICA ŁAZIEBNA 6

TELEFON 268.

ROK ZAŁ. 1894.

Pierwszorządny i najstarszy zakład malarsko-dekoracyjny na miejscu i w okolicy wykonuje wszelkie prace w zakres malarstwa wchodzące, szybko i po cenach przystępnych

ARTYKUŁY MĘSKIE

St. Muszkieta
Leszno, Rynek 19.
Korzystne źródło
zakupów wszelkich
artykułów męskich.

ARTYKUŁY MĘSKIE

**Płaszczce
Ubrania
Spodnie
Kapelusze**
i wszelkie artykuły
męskie kupisz naj-
taniej w firmie
M. Przybylski
Leszno, Dworcowa 50
Magazyn-odzież męsk.

BŁAWATY

Józef Danielak
skład bławatów
Leszno, Rynek 11.
Telefon 148.

BATERIE

Radio! Radio-sprzet!
AKUMULATORY!!
baterie anodowe
stałe na składzie
Reparacje i naprawy. akum.
T. SMOLANOWICZ
Leszno, ul. Dworcowa-11
Telefon 216.

BLACHARSTWO

Wawrzyniec Schaefer
warsztaty
blacharsko - instalacyjne
LESZNO
ul. Wolności 15,
ul. Komunińska 35.

MASZYNY ROLNICZE

Składowa Maszyn Rolniczych
WŁOSZAKOWICE W. KASPERSKI
Maszyny i narzędzia rolnicze — wirówki — rowery
i maszyny do sżycia na dogodn. warunkach spłaty.
Warsztaty reparacyjne. Wypożycz. młockarki parowej

DROGERJE

**Drogerja
i Perfumerja**

Józef Chojnacki
Leszno, Dworcowa 10
Tel. 270 Tel. 270

FORTEPIANY

**Włodzława Fabryka
Fortepianów
i Pianin**
T. Betting
Leszno (Pozn.)
Telefon 235. Telefon 235.

INTROLIGATORNIE

Władysław Rzepka
Introligatornia
Leszno, Rynek 14.
Telefon 168.
Tekstura w wszelk. gatunk.

INSTRUMENTY MUZ

Najtańsze źródło za-
kupu artyk. piśm.,
szkolnych i przybo-
rów muzycznych.
Wyroby tytoniowe.
J. WAŁECKI
dawn. A. PACHURA
LESZNO
Kościańska nr. 66

MEBLE

**MEBLE
TRUMNY
LEŻANKI**
najtaniej
Matyklasieński
Leszno
NOWY RYNEK

SAMOCHODY

SAMOCHODY CHEVROLET
osobowe, ciężarowe, autobusy. — Opony Goodyear, Firestone,
oliwy, smery. Warsztat renowacyjny przy ulicy Przemysłowej 33
T. SMOLANOWICZ, LESZNO, DWORCOWA 11. TEL. 216

KRAWIECTWO

ST. SOBCZAK - LESZNO
ul. Leszczyńskich 40
Płaszczce, suknie damskie i dziecięce, gotowe i podług miary
oraz piosowanie. Garderobę męską wykonuje tylko podług
miary. — Wielki wybór w materiałach damskich i męskich.

KSIĘGARNIE

Józef Rzepka
Księgarnia i skład
papieru
Leszno, Rynek 14
Telefon 168.

KUŚNIERSTWO

Kuśniers'wo!
Skórki - Spody - Kolnierze
we wielkim wyborze poleca
FR. MAKOWSKI
LESZNO, Wolności 3
FABRYKA CZAPEK!

KRAWIECTWO

Tomasz Stanek
LESZNO
ulica Leszczyńskich 43.
Nalwykwint. krawiectwo
damskie, męskie i wolskowe
SKŁAD SUKNA.

KAMIENIARSTWO

PRZEDSIĘBIORSTWO KAMIENIARSKO-RZEŹBIARSKIE
Jan Skrzypczak, dawn. Th. Piitzner
GRANIT — MARMUR — PIASKOWIEC — KAMIEŃ SZTUCZNE
LESZNO, ALEJE MUŚNICKIEGO 5, ODDZIAŁ: UL. OSIECKA 62

MEBLE

MEBLE WYŚCIELANE
na dogodnych warun-
kach, na małe raty. Garni-
tury klubowe, pluszowe, kana-
py, leżanki, materace, wkładki
sprężynowe w wielk. wyborze.
Przyjm. przeróbki różn. rodz.
B. CHMIEŁOWSKI
Leszno, plac Dr. Metzga 4.

MASZYNY DO SZYCIA

**DOBRY
TOWAR**
Najtańsze
źródło
zakupu!
Reparacje pod gwarancją i fach.
St. KURZAWA
PONIEC, ulica Sienkiewicza.

MASZYNY DO SZYCIA

Fabryczny skład maszyn i rowerów
na pograniczu Zachodnio-Polskim
M. Czarnecki, Wolsztyn
Tel. 23 poleca Tel. 29.
maszyny do sżycia systemu „Singer” oraz
rowery po cenie 229,— zł. Na raty 240,— zł.
Radio — akumulatory, anodówki, stale świeże
po cenach niższych.

MŁYN PAROWY

**MŁYN PAROWY
W KROBI**
A. Kulczyński
Telefon 12.
Zakup zboża.
Sprzedaż mąki i ospy.

OBRONCA

OBRONCA PRYWATNY
załatwia sprawy procesowe,
akcyzowe, skarbowe, umo-
wy najmu, podatki, ściga-
nie należności, sporządza
wszelkie wnioski i udziela
porady prawnej.
A. RUNK
LESZNO, Dworcowa 38

PUSZKARSTWO

W. Biechowski
mistrz puszkarzski.
Broń i amunicja.
Fotografowanie.
Leszno - Włp.
ul. Wolności 10, Tel. 287

SZKLARSTWO

**SZLIFIERNIA SZKŁA
POZŁOTNICTWO!**
Szkło okienne, lustra, ramy
do obrazów, listwy do tapet,
fachowa i gustowna oprawa
obrazów
LUDWIK SCHMIDT
mistrz pozłoty, i szklarski
Leszno, Rynek 9.

WYTŁOČNIE OLEJU

**Leszczyńska
Wytłocznia Olejów**
A. Dals, Leszno
Łaziebna 3
poleca olej czysto lśniący, orze-
makuchy.
Hurt. Det.

TOWARY KOLONJALNE — DELIKATESY

Antoni Kaczmarek Osieczna
Tel. 15 poleca Tel. 15
**TOWARY KOLONJALNE
DELIKATESY**
Wina, wódki i spirytus monop. — Hurt. piw i lemoniady
Skład żelaza i sprzętów gospodarczych.

SAMOCHODY

St. Kaźmierski i Ska
Leszno
Kościańska 64. Tel. 244.
**Maszyny rolnicze
SAMOCHODY**

Przedpłata: Na pocztę wraz z tygod. „Przyjaciół Rolnika,” „Ognisko Domowe,” dodatkiem powieściowym i dodatkiem ilustrowanym z edycją do domu przez listowego wioznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartał 6,42 zł, miesięcznie 2,14 zł, w ekspedycji i agenturach miesięcznie 1,80 zł, z odnośnikiem do domu 2,00 zł. Oddzielny numer 15 groszy. Wiersz nalicz. 1 jam. na str. 6 jam. 20 groszy. Reklamy 1 jam. w dziele redakcji cyjnym 60 groszy. Najmniejsza ogłoszenie kosztuje 200 złotych. Przy częstot. powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie zabawy odpada. Za telefonizację podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności. Konto ban- cowe Bank Ludowy w Lesznie. Konto czekowe: P. K. O. Poznań 203736. Skrytka pocz. 22. W razie przesłania w zakładzie, spowodowanych wyższą siłą, strajków lub temu podobnych, wy- dawstwo nie odpowiada za dostarczanie pisma a abonenci nie mają prawa do odeszkodowania.

Agentury pozamiejscowe: Rawicz: Rękawiczki, księg. Bojanowo: Adamczewski, Dwy- cowa. Śmigiel: Feliks Zbiński. Gostyń: Kiełmiński, Rynek. Ponec: Stefański, księgarnia. Krobica: A. Wlekiński. Wolsztyn: A. Smoczyński, ulica Ko- ścińska nr. 1. Miejska Górka: Walenty Szynka, Rynek. Sarnów: J. Kociński, ul. Ko- lonjalny. Jutrosin: J. Ostrowski, Rynek nr. 9. Zbąszyń: M. Celińska ul. Marszałkowska nr. 67. Przedmieście p. Przemysł: Matysiak. Brenno: Muszkieta. Włocławek: Pogorzała: Kos, drogerja, Rynek. Wielichowo: T. Nowacki, Rynek. Dubin: Rawicz: R. Kowalski. Wronów: Dalaszyński. Dobki: J. Poprawski, Rynek. Zaborów: W. Winkler, Rynek. Mar- Rynek. Włoszakowice: Wojtkowski, piekarnia. Świąciechowa: Koscho. Krzywiń: Bo. czyk, Rynek. Osieczna: Szawelski, ulica Leszczyńska. Bukówiec Górny: Brzozowski, piekarnia.